

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, uzasadnienie)

SSN Tomasz Artymiuk (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Kinga Sternik

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Krajowej Anety Orzechowskiej

w sprawie **E. B.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 maja 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 6/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt III K 20/20,

1. oddala kasację;

2. obciąża skazanego E. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Tomasz Artymiuk

Piotr Mirek

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku, wyrokiem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt III K 20/20, uznał oskarżanego E. B., za winnego tego, że w okresie od 14 listopada 2011 r. do 18 listopada 2011 r. w B., będąc właścicielem Przedsiębiorstwa B. z siedzibą w B. (dalej B.), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził spółkę U. w K. (obecna firma U.1 w K.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w łącznej kwocie 717000 euro, stanowiących równowartość 3174451,10 zł, za pomocą wprowadzenia uprawnionej do jej reprezentacji osoby w błąd co do istotnej okoliczności, która skłoniła ją do zawarcia umowy handlowej między tymi podmiotami gospodarczymi, w ten sposób, że w dniu 14 listopada 2011 r., działając w imieniu B. podpisał z reprezentującym spółkę U. w K. jej prezesem zarządu S.I. umowę kupna - sprzedaży nr [...] cukru buraczanego w ilości 1000 ton, wprowadzając go w błąd, że B. posiada ów przedmiot sprzedaży i tym samym może go przekazać nabywcy - poprzez zapewnienie S.I. o takiej możliwości i wręczenie mu rzekomej próbki sprzedawanego cukru i kartki papieru zatytułowanej „Certyfikat”, które to przedmioty zawierały pieczętki i podpisy E. B., czym wywołał u S.I. mylne przekonanie, które skłoniło go do podpisania przedmiotowej umowy, podczas gdy B. dysponowało wyłącznie podpisaną wcześniej umową na zakup cukru z W. z siedzibą w W., z którą wcześniej nigdy nie współpracowało i nie znało wiarygodności tego kontrahenta. Następnie w dniu 15 listopada 2011 r., podtrzymując wyżej wskazane mylne przekonanie S.I., a także dalej zapewniając o możliwości dostarczenia przedmiotu umowy [...] do portu w K. do dnia 25 grudnia 2011 r., nakłonił go do zmiany określonych w tym kontrakcie warunków jego wysyłki/dostawy, co skutkowało zaakceptowaniem przez S.I. w dniu 16 listopada 2011 r. aneksu do tej umowy, w którym ustalono, że dostawa nastąpi 12-21 dni od daty zdeponowania pełnej kwoty przedpłaty na rachunku sprzedającego, które to pieniądze S.I. w imieniu Spółki U. z siedzibą w K. przelał na wskazany w tej umowie rachunek [...] o numerze [...] w dwóch transzach: w dniu 16 listopada 2011 r. kwotę 50000 euro stanowiącą równowartość 220775 zł oraz w dniu 18 listopada 2011 r. kwotę 667000 euro stanowiącą równowartość 2953676,10 zł, z której to umowy E. B. się nie wywiązał, gdyż nie dostarczył przedmiotowego cukru wskutek nie otrzymania go od W. z siedzibą w W., jak też nie zwrócił spółce U. z siedzibą w K.

otrzymanej łącznie kwoty 717000 euro stanowiącej równowartość 3174451,10 zł, w tym zwróconej mu osobiście do dnia 5 kwietnia 2012 r. w gotówce kwoty 130000 euro przez reprezentującego W. z siedzibą w W. F. S., które to pieniądze stanowiły część przedpłaty celem realizacji umowy pomiędzy B. a W z siedzibą w W., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 500 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 8 k.k. w zw. z art. 73 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 5 lat, oddając go w tym okresie pod dozór kuratora i zobowiązując w terminie 2 lat od daty uprawomocnienia się wyroku do wykonania obowiązku zapłaty dla U. w K. zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt VII GC 189/12 kwoty 717000 euro, jak też zobowiązując go do comiesięcznego informowania kuratora na piśmie o wykonywaniu tego obowiązku z jednoczesnym składaniem kopii dowodów wpłat dokonanych na rzecz spółki U.1 z siedzibą w K.

Orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., a także zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 6/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca E. B. i zaskarżając go w całości, zarzucił obrazę art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 187 ust. 1 Konstytucji RP w zw.

z art. 47 Karty Praw Podstawowych UE i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez:

1. wydanie wyroku przez skład sędziowski, który ze względu na sposób wyłonienia nie spełniał warunku niezależności, bezstronności i niezawisłości sędziowskiej, albowiem skład Sądu Apelacyjnego w Białymstoku na rozprawie w dniu 1 czerwca 2023 r. w przedmiotowej sprawie był nienależycie obsadzony, gdyż w rozprawie odwoławczej i w wyrokowaniu brali udział dwaj sędziowie - sędzia T. (w kasacji – T.1) Uściłko jako przewodniczący składu orzekającego i sędzia G.S. jako sędzia *votant*, obaj powołani do pełnienia funkcji sędziów Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w oparciu o wadliwą procedurę powołania przez „Nową Krajową Radę Sądowniczą”, co w świetle orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2021 r. jest praktyką nieprawidłową, niezgodną z prawem, wpływającą na zależność sędziego od władzy wykonawczej; o fakcie powołania wymienionych sędziów oskarżony i jego obrońca dowiedzieli się w kilka dni po zakończeniu przedmiotowej sprawy, zaś w świetle uchwały 7 sędziów Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. „NEO-KRS” jest organem nielegalnym, bo jej skład jest niezgodny z Konstytucją RP. Ta okoliczność narusza prawo oskarżonego do rozpatrzenia jego sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd i powoduje, że utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy jest rażąco niesprawiedliwe. Ta rażąca obraza prawa, w tej postaci, że sąd orzekający był nienależycie obsadzony miała istotny wpływ na treść zapadłego wyroku i stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w całości;
2. to, że przewodniczący rozprawy przed rozpoczęciem przewodu sądowego nie poinformował stron, iż w składzie orzekającym zasiadają dwaj sędziowie wybrani z rekomendacji „NEO-KRS-u”, co uniemożliwiło oskarżonemu złożenie wniosku w trybie art. 41 § 1 k.p.k. o wyłączenie tych sędziów, gdyż zaistniały okoliczności tego rodzaju, że obecność tych sędziów w składzie orzekającym mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności w przedmiotowej sprawie.

W kasacji sformułowano ponadto zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.) oraz prawa procesowego (art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k.), która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Białymstoku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to zostało podtrzymane przez uczestniczącego w rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna i dlatego została oddalona. Przed przystąpieniem do przedstawienia powodów tego rozstrzygnięcia wyjaśnić trzeba, iż wniesiona kasacja podlegała rozpoznaniu jedynie w zakresie podniesionego w niej uchybienia o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Zgodnie bowiem z treścią art. 523 § 2 k.p.k., kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia. Ograniczenie to nie dotyczy kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz kasacji wniesionej przez podmioty wymienione w art. 521 k.p.k.

Wobec tego, że E. B. nie został skazany na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, kasacja na jego korzyść mogła być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Oznacza to, że podniesione w kasacji, obok uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zarzuty obrazy prawa materialnego i procesowego, jako niedopuszczalne, nie podlegały rozpoznaniu. Z tego też powodu zaniechano wyżej przytaczania ich pełnej treści.

Przechodząc do meritum, stwierdzić trzeba, że wbrew wywodom skarżącego, wyrok Sądu odwoławczego nie jest dotknięty uchybieniem przebiegającym postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Zgodnie z wykładnią dokonaną w wiążącej Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7): „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Powyższy pogląd został potwierdzony stanowiskiem zajęтым w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). W uchwale tej wskazano, że brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że należy wykazać *in concreto*, że z uwagi na dające się zidentyfikować okoliczności związane z powołaniem danego sędziego do sądu, istnieją tego rodzaju wątpliwości, iż sąd, w składzie którego zasiada taki sędzia, jest sądem nienależycie obsadzonym.

Wytoczona powyższymi uchwałami linia orzecznicza, uwzględniająca również orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazujące na systemowy charakter problemu niezależności i właściwego ukształtowania składu sądu, w składzie którego zasiadają osoby przedstawione do powołania na stanowisko sędziego Prezydentowi RP przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie

określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, znajduje odzwierciedlenie w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego.

Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie jakichkolwiek okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces powołania wymienionych w nim sędziów prowadził do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu.

Argumentacja przedstawiona na poparcie zarzutu sprowadza się wyłącznie do akcentowania systemowej wadliwości procesu powoływania sędziów sądów powszechnych – sposobu ukształtowania składu Krajowej Rady Sądownictwa. W tej sytuacji, podkreślić wyraźnie trzeba, że podnoszone przez skarżącego zastrzeżenia dotyczą tej kwestii, która zgodnie z stanowiskiem zajęтым w powołanej na wstępie uchwale daje możliwość badania wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale jej nie stanowi w odniesieniu do każdego sędziego sądu powszechnego powołanego na ten urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Gdyby nie wystąpiła podnoszona przez skarżącego okoliczność, nie aktualizowałby się *in concreto* problem badania zachowania standardu niezawisłości i niezależności sądu. Ten aspekt rozważanego zagadnienia skarżący jednak zupełnie pomija.

Z uwagi na charakter podniesionego w kasacji uchybienia, które w przypadku jego wystąpienia, powinno zostać stwierdzone i uwzględnione z urzędu, Sąd Najwyższy, w oparciu pozyskane w toku postępowania kasacyjnego materiały dotyczące procesu nominacyjnego i drogi zawodowej sędziów G. S. i T. U., zbadał czy ich udział w składzie Sądu odwoławczego nie spowodował, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach określonych w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Patrząc na sytuację wymienionych sędziów przez pryzmat wskazań zawartych w cytowanej wcześniej uchwale połączonych Izb Sądu Najwyższego oraz wypracowanych na jej kanwie w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteriów stanowiących łącznie rodzaj testu umożliwiającego ocenę, czy w konkretnym

przypadku wadliwość procesu powoływania prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (wzięcie pod uwagę tego czy powołanie nastąpiło po raz pierwszy na urząd sędziego, czy też wiązało się z objęciem kolejnego urzędu sędziego w sądzie wyższego rzędu przez osobę, która posiadała już status sędziego w rozumieniu konstytucyjnym, czy powołany sędzia miałaby orzekać w kwestiach istotnych z punktu widzenia władzy wykonawczej, czy bezpośrednio przed powołaniem na urząd był zaangażowany w jednostkach podległych organom władzy wykonawczej, czy dawał uprzednio wyrazu swoim jednoznacznym sympatiom politycznym i prezentował poparcie dla działań dotyczących wymiaru sprawiedliwości, które godzą w jego niezależność, czy w kwestii jego zgłoszenia członkowie Rady głosowali *in pleno*, bez szczególnego uzasadnienia, wbrew opinii zespołu Rady, czy uzyskał wskazanie Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie wskazującej brak poparcia kandydatury, jakie było tempo i skala awansowania w strukturze wymiaru sprawiedliwości, czy istotne przyspieszenie kariery zawodowej pozostawało w dostrzegalnej zbieżności czasowej z aktywnym wspieraniem bądź włączeniem się w przeprowadzanie reform sądownictwa wdrażanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, mimo świadomości ich kwestionowania w orzecznictwie europejskim, czy wiązało się z przyjmowaniem kolejnych funkcji i awansów uzależnionych od dyskrecjonalnej decyzji przedstawicieli władzy wykonawczej), stwierdzić trzeba, że nie ujawniły się okoliczności pozwalające uznać, że w stosunku do sędziów G. S. i T. U. wynik takiego testu okazał się negatywny.

Odwołując się do pomijanych przez skarżącego informacji dotyczących sędziego G.S., zawartych w uchwale Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 19 czerwca 2020 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 698, podkreślić należy, iż w przypadku jego powołania na urząd sędziego brak postaw do negowania zachowania standardu warunkującego postrzeganie sądu jako

bezzstronnego i niezawisłego. Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby przytaczania w tym miejscu treści tego dokumentu. Jest on powszechnie dostępny (jako informacja publiczna jest udostępniony na stronie internetowej KRS) i z pewnością znany skarżącemu, chociażby z racji stawianego w kasacji zarzutu.

Okolicznością, które nakazywałyby zająć odmienne stanowisko w rozważanej kwestii nie może być sam tylko fakt powołania sędziego G.S. w dniu 12 czerwca 2018 r. przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych - SSA Piotra Schaba do pełnienia funkcji zastępcy rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Łomży, tym bardziej, że sędzia G.S. sprawował tę funkcję nieprzerwanie od 11 lutego 2013 r.

O bezzasadności zarzutu kasacji w odniesieniu do tego sędziego najwymowniej świadczy to, że Sąd Najwyższy, orzekając w szeregu sprawach, w których poddawane były kontroli wyroki wydane z jego udziałem, nie dostrzegł z urzędu podstaw do wzruszenia tych orzeczeń na podstawie art. 439 §1 pkt 2 k.p.k. (np. sprawy: I KK 148/21, I KK 116/21, I KK 139/21, IV KK 19/22, IV KO 21/23, IV KS 11/22, IV KK 415/22, IV KK 497/22, IV KK 232/23, IV KK 476/22, IV KK 384/23). W sprawie IV KS 19/22, rozważając zarzut nienależytej obsady Sądu z udziałem sędziego G.S., Sąd Najwyższy uznał go za bezzasadny – postanowienie z dnia 23 sierpnia 2022 r.

Również w przypadku powołania sędziego T.U., Sąd Najwyższy, odwołując się do ujawnionych w toku postępowania okoliczności, które w większości zostały ujęte w powszechnie dostępnych uchwałach Krajowej Rady Sądownictwa: nr [...] z dnia 23 sierpnia 2018 r. w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwanaście wolnych stanowisk sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej (M.P. z 2018 r. poz. 633); nr 503/2020 z dnia 19 czerwca 2020 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 698; nr 1286/2021 z dnia 22 września 2021 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Karnej, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2021 r., poz. 392; nr 1079/2022 z dnia 21 grudnia 2022 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o

powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2022 r., poz. 844, stwierdził brak podstaw do przyjęcia, że wadliwość tego procesu prowadzi w realiach niniejszej sprawy do naruszenia określonego normami prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) standardu niezawisłości i bezstronności.

Analizując dane obrazujące drogę zawodową sędziego T.U., w tym przebieg służby na stanowisku sędziego – począwszy od mianowania asesorem sądowym (15 kwietnia 1998 r.), poprzez powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego (19 lutego 2001 r.) i na stanowisko sędziego sądu okręgowego (15 lipca 2008 r.), orzekanie w Sądzie Apelacyjnym w [...] w ramach delegacji Prezesa Sądu Apelacyjnego (od 1 czerwca 2021 r. do 31 maja 2022 r.) oraz Ministra Sprawiedliwości (1 września 2022 r. do 28 lutego 2023 r.), a także pełnienie licznych funkcji w administracji sądowej, na przestrzeni całego okresu służby sędziowskiej (Kierownik Sekcji Wykonawczej i Czynności Sądu w Ramach Postępowania Przygotowawczego w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w S., Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w S., główny specjalista, a także wizytator w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości w latach 2008 – 2010, Kierownik Sekcji Penitencjarnej i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w S., wizytator ds. karnych Sądu Okręgowego w S. od dnia 5 grudnia 2017 r., Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w S. – od dnia 11 lutego 2019 r., stwierdzić trzeba, iż nie wskazują one na istnienie okoliczności, które w ocenie niezależnego i obiektywnego obserwatora mogłyby wzbudzać uzasadnione przeświadczenie, że sędzia zawdzięcza swoją aktualną pozycję zawodową i powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego związkom z władzą wykonawczą w stopniu który przesądza o braku jego bezstronności i niezawisłości. W oparciu o ujawnione w toku postępowania okoliczności trudno byłoby zresztą formułować tezę, że okresie istotnym z punktu widzenia zarzutu kasacji, kariera zawodowa sędziego nabrała znacznego przyspieszenia.

Bez znaczenia dla wyniku przeprowadzonego testu pozostaje powierzenie sędziemu T.U. w dniu 22 listopada 2018 r. obowiązków sędziego sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, których przyjęcia nie mógł odmówić.

To samo dotyczy wcześniejszego zgłoszenia przez sędziego swojej kandydatury na stanowiska: sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej, sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Karnej, sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku. W tym względzie należy podkreślić, że sam fakt kilkakrotnego ubiegania się o awans zawodowy w procedurze z udziałem niekonstytucyjnie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa nie może być uznany za przesądzający o tym, iż sąd, w którym zasiadał sędzia T.U., był nienależycie obsadzony. Bez prowadzenia szczególnych badań trzeba stwierdzić rzecz notoryjną, że w bardzo licznym gronie sędziów sądów powszechnych orzekających obecnie w Polsce i powołanych w wadliwej procedurze, dość liczne grono stanowią ci, którzy uzyskali awans zawodowy dopiero w kolejnej procedurze, zatem ich kandydatury były rozpatrywane przez wadliwą Krajową Radę Sądownictwa kilkakrotnie. Z uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego wydanej w sprawie BSA-I-4110-1/20 nie sposób wywodzić, że orzeczenia wydane z ich udziałem są automatycznie dotknięte uchybieniem o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. To właśnie wskazanie we wspomnianej uchwale Sądu Najwyższego na zaistnienie dodatkowych okoliczności niż sam fakt powołania sędziego w wadliwej procedurze jako konieczną przesłankę stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej miało zapobiec automatycznemu uchylaniu tysięcy orzeczeń wydawanych przez sędziów powołanych przy udziale upolitycznionej Krajowej Rady Sądownictwa. W tej sprawie można wręcz argumentować, że fakt trzykrotnego bezskutecznego starania się o awans przed upolitycznioną Krajową Radą Sądownictwa świadczy o braku powiązań sędziego T.U. z przedstawicielami ówczesnej władzy wykonawczej czy ustawodawczej.

Trzeba także podkreślić, że przy badaniu, czy w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w rozumieniu określonym we wspomnianej uchwale trzech połączonych Izb, nie jest rolą Sądu Najwyższego ocenianie słuszności wyborów życiowych sędziego czy jego postawy moralnej. Sąd

Najwyższy ma oceniać tylko zapewnienie stronie (w tej sprawie – oskarżonemu) prawa do sądu niezależnego, bezstronnego i ustanowionego ustawą. Sąd Najwyższy takiego kwalifikowanego naruszenia tego prawa w tej sprawie nie stwierdził. Zauważyć trzeba, że z dokumentacji obrazującej przebieg procesów nominacyjnych, w których sędzia T.U. występował, nie wynika nic co mogłoby negatywnie rzutować na postrzeganie Sądu utworzonego z jego udziałem, jako organu dającego stronie rękojmię rozpoznania jej sprawy w sposób niezawisły i bezstronny. Wręcz przeciwnie, jak wynika z protokołu posiedzenia zespołu członków KRS w dniu 20 sierpnia 2018 r. (k. 151 – 186 akt SN), ubiegając się o podołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej, w swoim wystąpieniu, wyraził pogląd, że sędzia nie powinien odpowiadać dyscyplinarnie za treść orzeczenia.

Uzupełniając dotychczasową argumentację trzeba także stwierdzić, że Sąd Najwyższy, badając w postępowaniu kasacyjnym kwestię wystąpienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z powodów wskazanych w cytowanej na wstępie uchwale składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., nie jest uprawniony do rozstrzygania o tym czy sędzia, którego dotyczy zarzut, był pod względem merytorycznego przygotowania odpowiednim – „dobrym” kandydatem do pełnienia urzędu, o który się ubiegał.

Bez znaczenia jest zatem również i to, że wizytator ds. karnych, sporządzająca ocenę kwalifikacji sędziego T. U. w związku ze zgłoszeniem jego kandydatury na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku, ogłoszone w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 698, zwróciła uwagę na pojawiające się uchybienia i błędy w pracy kandydata, a w konsekwencji uznała, że powinien zdobyć odpowiednie umiejętności i doświadczenie w orzekaniu w postępowaniu odwoławczym w sprawach apelacyjnych, ale kontynuując praktykę orzeczniczą w Sądzie Okręgowym w Suwałkach. Niemniej jednak zauważyć trzeba, że po upływie 2 lat od sporządzenia tej oceny, sędzia wizytator opiniujący kandydaturę sędziego T.U. na potrzeby postępowania nominacyjnego zwieńczonego uzyskaniem powołania do pełnienia urzędu sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie apelacyjnym w Białymstoku, ocenił ją pozytywnie, stwierdzając, że posiada on odpowiednie kwalifikacje i zasługuje na powołanie go na to stanowisko.

Z uwagi na charakter czynu zarzucanego skazanemu – rodzaj dobra prawnego chronionego przepisem art. 286 k.k. i osobę pokrzywdzonego, sprawa E. B. nie jest tego rodzaju sprawą, aby orzekanie w niej można byłoby uznać za rozstrzygnięcie w kwestiach istotnych z punktu widzenia interesu władzy wykonawczej i ustawodawczej, w ujęciu przedstawionym w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r.

Co zaś się tyczy akcentowanego w kasacji zaniechania poinformowania stron przez kierującego rozprawą Przewodniczącego, że w składzie Sądu odwoławczego zasiadają sędziowie powołani z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw składu, prawdą jest, iż z akt sprawy nie wynika, aby w trakcie rozprawy sygnalizowano stronom ten fakt. Zaniechanie to nie ma jednak takiego znaczenia, jakie nadaje mu kasacja. Zasady powoływania sędziów sądów powszechnych na podstawie przepisów znowelizowanej ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i formułowane w tym zakresie zastrzeżenia mają charakter notoryjny, a informacje o powołaniach sędziów są powszechnie dostępne. Nie sposób zatem przyjąć, że wskazywany przez skarżącego brak sygnalizacji miał jakikolwiek realny wpływ na możliwość podnoszenia przez skazanego na etapie postępowania odwoławczego wyrażanych w kasacji zastrzeżeń do obsady sądu. Tym bardziej, że jak wynika z akt sprawy (zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy – k. 2798, pokwitowania odbioru zawiadomień – k. 2800), ponad miesiąc przed terminem rozprawy apelacyjnej oskarżony i jego obrońca zostali powiadomieni w trybie art. 42a § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 334) o składzie rozpoznającym sprawę i nie składali w stosunku do sędziów G.S. i T.U. wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

Tomasz Artymiuk Piotr Mirek Małgorzata Wąsek-Wiaderek

[PGW]

[ms]